

JOE VITALE

AUTOR BESTSELLERA

*Prawo przyciągania. 5 prostych kroków do zdobycia bogactwa
(lub czegokolwiek innego)*

**OBUDŹ
W SOBIE
MILIONERA!**

Manifest bogactwa
duchowego

Tytuł oryginału: The Awakened Millionaire:
A Manifesto for the Spiritual Wealth Movement

Tłumaczenie: Piotr Grzegorzewski

ISBN: 978-83-283-2887-7

Copyright © 2016 by Hypnotic Marketing, Inc. All rights reserved.
Published by John Wiley & Sons, Inc., Hoboken, New Jersey

All Rights Reserved. This translation published under license with the original publisher
John Wiley & Sons, Inc.

Translation copyright © 2017 by Helion S.A.

No part of this publication may be reproduced, stored in a retrieval system, or transmitted
in any form or by any means, electronic, mechanical, photocopying, recording, scanning,
or otherwise without either the prior written permission of the Publisher.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu
niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą
kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym,
magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź
towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz Wydawnictwo HELION dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce
informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za
ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub
autorskich. Autor oraz Wydawnictwo HELION nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności
za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<http://onepress.pl/user/opinie/obumil>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydawnictwo HELION

ul. Kościuszki 1c, 44-100 GLIWICE

tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63

e-mail: onepress@onepress.pl

WWW: <http://onepress.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

Spis treści

OBIECAJ SOBIE	11
„CREDO PRZEBUDZONEGO MILIONERA”	13
PRZEDMOWA	15
WSTĘP	19
PODZIĘKOWANIA	21
PROLOG	23

CZĘŚĆ I. MY

Rozdział 1. Prawda	29
Rozdział 2. Przebudzeni Milionerzy	37
Rozdział 3. Jedno przebudzenie	43
Rozdział 4. Co jest prawdziwe?	51
Rozdział 5. Skutki przeciwne do zamiarów	57
Rozdział 6. Wzór	67
Rozdział 7. Lustro	73
Rozdział 8. Misja	77
Rozdział 9. Zapomniany Penney	79
Rozdział 10. Rozwijaj się!	83
Rozdział 11. Sekretny wewnętrzny sojusznik	91
Rozdział 12. Jedyny cel pieniędzy	97
Rozdział 13. Zapomnij o sprzedawaniu — zacznij się dzielić	103
Rozdział 14. Jak wiele wystarczy?	109
Rozdział 15. Już nigdy więcej nie ponieś porażki	113
Rozdział 16. Potrójna wygrana	117
Rozdział 17. Wielki pomysł	123

CZĘŚĆ II. TY

Rozdział 18. Kim możesz się stać?	129
Rozdział 19. Decyzja	133
Rozdział 20. Pieniądze	137
Rozdział 21. Złota przeszkoda	141
Rozdział 22. Oczyszczony umysł pełen siły	145
Rozdział 23. Trzy	149
Rozdział 24. Dusza pieniędzy	153
Rozdział 25. Inwestuj w siebie	155
Rozdział 26. Twój wewnętrzny przewodnik	159
Rozdział 27. Gdzie zacząć?	163
EPILOG	169

DODATKI

MODLITWA PRZEBUDZONEGO MILIONERA	173
10 ZASAD „MANIFESTU BOGACTWA”	175
ROZMOWY Z PRZEBUDZONYMI MILIONERAMI	191
SIEDEM KROKÓW	203
MOTYLE I TWÓJ UKŁAD SIATKOWATY AKTYWUJĄCY	209
POMÓŻ PARYŻOWI: SIŁA ZAMIARÓW GRUPY	213
CZTEROWYMIAROWY PROCES: OKAZYWANIE BOGACTWA	217
WEWNĄTRZ CREDO	227
TWÓJ NASTĘPNY KROK	237
ZASOBY	239
BIBLIOGRAFIA	241
O AUTORZE	243

Prawda

Potrzeby duchowe zaspokajają się bez pieniędzy¹.

— HENRY DAVID THOREAU

Prawda czy fałsz:

Pieniądze są źródłem wszelkiego zła.

Pieniądze niszczą.

Pieniądze szczęścia nie dają.

Pieniądze nie dają spokoju ducha.

Pieniądze całkowicie deprawują.

Pieniądze czynią serce twardym.

Pieniądze są naszym szaleństwem.

Pieniądze są naszym więzieniem.

Pieniądze nas kontrolują.

Pieniądze nas zmieniają.

Pieniądze sprawiają, że stajemy się chciwi.

Pieniądze sprawiają, że stajemy się biedni.

Prowadzimy wojnę z pieniędzmi. Nie wiemy, kiedy ani nawet dlaczego się zaczęła, ale jest celowa. Słusznie toczymy tę wojnę, ponieważ jesteśmy ważniejsi od pieniędzy, a nasze dusze są w niebezpieczeństwie. Pieniądze bowiem nie powinny mieć nad nami władzy. Mają jednak, więc wydajemy okrzyk bitewny.

¹ H. D. Thoreau, *Walden, czyli życie w lesie*, tłum. H. Cieplińska, Ossolineum, Warszawa 2005, s. 371 — *przyp. tłum.*

Przeklinamy je. Przeklinamy je z przyjemnością, złością, złośliwością, jadem.

Nasze dusze uskarżają się na nie, jakby były wszystkim, co podłe w ludzkości.

Nienawidzimy potwornej kontroli, jaką nad nami sprawują.

Mamy im za złe złośliwe lekceważenie stresu, jaki powodują.

Gardzimy chciwością, której dają początek.

Rozmyślamy nad przebiegłym sposobem, w jaki niszczą nasze zdrowie, skracają życie i odbierają szczęście.

Gardzimy nimi za to, że czynią nas bezbronnymi ofiarami.

Jęczymy jak rozpuszczone dzieci z powodu ich „daru” nieszczęścia.

Spalilibyśmy je z radością, banknot po banknocie, gdybyśmy nie kochali ich tak bardzo.

Tak, kochamy pieniądze.

Jakakolwiek może być ta wymyślona wojna, nie może zaspokoić tego nienasyconego pragnienia ich posiadania, trzymania, zazdrośczenia i pielęgnowania.

Marzymy o wypchanych portfelach i ogromnych wypłatach.

Pożądamy tej magicznej wolności pieniędzy.

Czczymy je z rażącym lekceważeniem konsekwencji.

Jesteśmy przekonani, że potrzebujemy ich, aby kupić szczęście.

Zazdrościmy tym, którzy je mają.

Narzekamy, kiedy je tracimy.

Cieszymy się, kiedy je zdobywamy.

Błagamy, prosimy i walczymy o nie, płacemy z ich powodu.

Zwymyślalibyśmy tego, kto z radością spaliłby je banknot po banknocie.

Co za szaleństwo! Co za pokrętny sposób przechodzenia przez życie!

Gdybyśmy mieli taki sam rodzaj relacji z naszymi partnerami, byłaby ona dysfunkcyjna i pełna przemocy emocjonalnej. *Kocham cię, potrzebuję cię, chcę cię więcej. Odrażasz mnie, zatruwasz mnie. Jesteś mój, tylko mój. Kochasz każdą inną, tylko nie mnie.*

Jesteśmy w związku z pieniędzmi — czy tego chcemy, czy nie. Nie odchodzą. Nie umrą. Żyjemy z pieniędzmi, a one żyją z nami. A jednak walczyliśmy, walczyliśmy i walczyliśmy. Zmagamy się, zmagamy i zmagamy.

To błędne koło wydaje się naszym przeznaczeniem.

A jednak podczas gdy my walczyliśmy, zmagamy się, kochamy i nienawidzimy, obok nas istnieje mała grupa ludzi, którzy mają je, trzymają i ich nie potrzebują. Ludzie przesiąknięci bogactwem, posiadający wszystko, czego tylko zapragną. Wszystko — w tym misję i cel. Ludzie, którzy zasmakowali dużego sukcesu, a pieniądze są ostatnią spośród ich pasji.

Ani ich nie kochają, ani ich nie nienawidzą.

Ani się z nimi nie zmagają, ani nie walczą z nimi.

Zarządzają nimi, lecz je szanują.

Nie walczą o nie, lecz dzielą się nimi.

I jakimś sposobem cały czas je zarabiają.

Jednak to „oświecone podejście” jest dalekie od reguły. I otaczający nas świat nie pomaga nam osiągnąć tego stanu oświecenia, a już o wiele mniej osób dostrzega sam potencjał do jego osiągnięcia. Zobaczmy więc, jak ta psychiczna trucizna trzyma nas z dala od oświecenia.

Pewien mężczyzna jechał do swojej pracy drogą 180 w St. Louis w Missouri, kiedy jego stara toyota corolla nagle zaczęła gwałtownie wypuszczać dym i parę spod maski. Mężczyzna nie miał pieniędzy, żeby zapłacić za naprawę, ale jeśli nie naprawiłby auta, nie dostałby swojej stawki godzinowej. Nie mając karty kredytowej ani żadnych innych pieniędzy, szybko podbiegł do najbliższego punktu oferującego drobne pożyczki. W ciągu kilku godzin dostał 500 dolarów kredytu i zaprowadził swoją corollę do warsztatu samochodowego. Dwa tygodnie później odebrał wypłatę, jednak nie dostał wystarczająco dużo pieniędzy, żeby spłacić krótkoterminową pożyczkę. Dług urósł do 644 dolarów w ciągu jednego dnia i wzrastał zdumiewająco szybko przez kilka następnych miesięcy. Firma pożyczkowa pozwała go w końcu i stracił wszystko, co miał — w tym pracę.

— *Pieniądze są złem* — podsumował.

Dwie siostry spotkały się w biurze prawnika, żeby pierwszy raz usłyszeć ostatnią wolę i testament swojej matki. Dowiedziały się, że starsza siostra otrzymała większość nieruchomości po matce, a młodsza została z mniejszą ilością pieniędzy ulokowanych w funduszu powierniczym. Później, w salonie starszej siostry, młodsza z nich spytała ze złością, dlaczego dostała tak niewielki spadek. Starsza siostra ostrożnie wspomniała o problemach młodszej z narkotykami i alkoholem, a także o jej nieobecności w szpitalu przez kilka ostatnich miesięcy. Młodsza siostra wpadła w szał i zaczęła się klócić tak bardzo, że siostry nie były w stanie ze sobą rozmawiać. Nawet kiedy spotkały się ponownie po wielu latach, młodsza nadal odczuwała urazę. Starsza czuła winę z powodu zatrzymania dla siebie całej swojej części majątku, jednak nigdy nie zaoferowała siostrze żadnej pomocy finansowej z obawy, że ją tym obrazi.

— *Pieniądże niszczą* — podsumowały.

Codziennie przez 23 lata pewien mężczyzna zaczynał dzień od kupienia kawy, kanapki na śniadanie i kuponu lotto w miejscowych delikatesach. Nie miał wiele, więc rzadko przepuszczał pieniądze na droższe kupony, jednak po wydaniu na nie przez lata tysięcy dolarów w końcu wygrał główną nagrodę. Kiedy dostał wybór polegający na tym, że mógł otrzymać nagrodę w 26 rocznych ratach lub w całości, wybrał to drugie rozwiązanie. Chciał zobaczyć na swoim koncie 3 miliony dolarów. Kiedy jako dziecko wchodził pod prysznic, nie wiedział, czy wykąpie się w gorącej wodzie; również jako dziecko był wyśmiewany za to, że chodzi w używanych ubraniach o dwa rozmiary za dużych. Zdecydował się więc pokazać każdemu to, czego nigdy nie miał. Kupił dom, piękny samochód, łódkę i poznał swoją przyszłą żonę. Swoim rodzicom także kupił nowy dom. Żył od jednego luksusowego urlopu do drugiego. Przekazywał pieniądze lokalnym społecznościom. Po pięciu latach jego konto było puste. Sprzedał dom, samochód i łódkę. Żona odeszła od niego, a on wrócił w końcu do pracy i robienia zakupów w delikatesach.

— *Pieniądze szczęścia nie dają* — podsumował.

Samotna matka pracowała w dwóch miejscach, żeby utrzymać swoje dzieci. Nie pamiętała, kiedy ostatnio nie pracowała, nie gotowała czy nie sprzątała. Z miesiąca na miesiąc było coraz więcej rachunków i wyjmowanie ze skrzynki pocztowej każdej z tych białych kopert z celofanowym okienkiem stanowiło kolejną chwilę spośród tysięcy chwil, kiedy robiło jej się słabo. Nie miała żadnego zysku. Z czasem emerytura coraz bardziej zdawała się bajką, którą opowiadali jej rodzice, a ona sama nie widziała końca swoich problemów.

— *Pieniądże są naszym więzieniem* — podsumowała matka.

Młody mężczyzna pracował w firmie, której nie lubił. Sprzedawał produkt, w którego wartość nie wierzył, dlatego rozmawiał z potencjalnymi klientami bez radości czy entuzjazmu. Cierpiał w pracy, nie udawało mu się zarobić wystarczającej ilości pieniędzy i zmagał się z problemami związanymi z opłaceniem rachunków. W miarę upływu czasu stracił szacunek do siebie, rodzinę i zdrowie.

— *Pieniądże sprawiają, że stajemy się chciwi* — podsumował.

Pewna kobieta zaczęła prowadzić własny biznes. Nie zdając sobie sprawy ze swoich nieświadomych przekonań dotyczących pieniędzy i sukcesu, włożyła wszystkie swoje oszczędności i pieniądze z pożyczek w swój biznes. Kiedy ten upadł, pożyczyła jeszcze więcej, wydała wszystkie pieniądze z kart kredytowych i walczyła o przetrwanie. Zbankrutowała bez przebudzenia się.

— *Pieniądże sprawiają, że stajemy się biedni* — podsumowała.

Czy ci mający dobre zamiary ludzie podsumowują fakty, czy przekonania?

Zdecydowanie zbyt wielu z nas wierzy w to, co jedynie wydaje nam się prawdą, choć w rzeczywistości są to przekonania, które, gdy się głębiej zastanowimy, nie mają racji bytu.

Przekonania tworzą naszą rzeczywistość. Wpływają na to, co widzimy. Filtrują fakty. I wielu z nas dochodzi do wniosku, że musimy się zmagać, przymierać głodem i jedynie mieć nadzieję na lepsze życie.

Jednak w tak licznych chwilach, jakich doświadcza wielu z nas, patrzemy na tę drugą stronę z zazdrością. Na ludzi, którzy znaleźli

sposób na uwolnienie się z więzów pieniędzy. Uważamy, że ludzie, którzy unikają pieniędzy, są lepsi, niż my moglibyśmy kiedykolwiek być. Wstydzimy się, że nie potrafimy być tak odważni. Istnieją jednak tacy odważni ludzie, którzy w chwili gdy dostają wskazówki od Boga, porzucają swoją pracę, sprzedają domy oraz cały majątek i wyruszają w podróż, nie wiedząc, kiedy ani jak wrócą. Nie obawiają się tego, że pieniądze depczą im po piętach.

Podziwiamy ich odwagę.

Widzimy pobożnych, którzy podejmują życie w biedzie i oddają swoje dusze Bogu i większemu dobru. Spędzają życie bez odrobiny luksusu, oprócz największego „luksusu”, jakim jest dla nich wolność i ujmująca czystość. Są chodzącymi darami bezinteresowności. Ciężko pracują w krajach targanych wojnami, pomagając żyjącym w najtrudniejszych, najpodlejszych warunkach, niewzruszeni zagrożeniem ze strony lokalnego przywódcy czyhającego za rogiem na kolejne ciało do schwywania.

Podziwiamy ich czystość.

Widzimy poetów, artystów, którzy zgodnie z duchem romantyzmu odmawiają przyjęcia pieniędzy, żeby zamiast tego poślubić swoją boską mużę. Cierpią z powodu biedy, braku jedzenia czy ubrań i zagrożenia eksmisją w zamian za możliwość podążania za swoją pasją z dreszczykiem emocji. Swoją pasją... co za wspaniała idea — poświęcić się takiej wartościowej sprawie. Pasja niepohamowana tym, z powodu czego reszta z nas cierpi każdego dnia... niedostatkiem i potrzebą. Tym dumnym ludziom niczego nie brakuje. To tak, jakby pili powietrze, przesiąkając słońcem, i znajdowali całe podtrzymujące życie pożywienie, którego potrzebują, będące jak dzikie winorośle pnące się ku niebu.

Podziwiamy ich wytrwałość.

I siedzimy tutaj — góry rachunków po naszej lewej stronie, patrzymy z utęsknieniem na prawo na tych odważnych ludzi, wolnych w świecie bez finansowych zmartwień. Mogą cierpieć. Mogą się zмагаć. Mogą być głodni całymi dniami... lecz są wolni. Są ostoją życia pełnego

pasji. Są uosobieniem tego, co naprawdę oznacza żyć. Żyją na pełnych obrotach. Są skoncentrowani na wypełnianiu swojej misji. Są prawdziwymi sługami bożymi.

Jakie jest jednak najbardziej podstępne przekonanie?

Jakie jest ukryte przekonanie, które trzyma większość z nas w niewiedzy o pieniądzach?

Historie ludzi skażonych przez chciwość i ludzi zainspirowanych pasją są tak stare jak same pieniądze. Tak naprawdę być może najślynniejszym powiedzeniem, znanym całemu społeczeństwu, jest cytat z Biblii. Możesz go dokończyć samemu: „Pieniądze są źródłem wszelkiego...”.

Znasz to słowo. Było w Twojej nieświadomości, a teraz jest w świadomości. To, czy jesteśmy chrześcijanami, czy też nie, nie ma znaczenia. Ten cytat przeniknął na dobre do świeckiego świata. Wcielony diabeł, dokładnie złożony w Twoim portfelu, czeka na to, by posmakować światła i móc ponownie torturować Twoją duszę.

Jednak Biblia została źle zacytowana.

Tych pięć ponadczasowych słów — pieniądze są źródłem wszelkiego zła — jest fałszywych.

Rzeczywisty cytat z Biblii pokazuje zupełnie inny obraz: „A ci, którzy chcą się bogacić, wpadają w pokusę i w zasadzkę »diabła« oraz w liczne nierozumne i szkodliwe pożądania. One to pogrążają ludzi w zgubę i zatracenie. Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy. Za nimi to uganiając się, niektórzy zabłąkali się z dala od wiary i siebie samych przeszli wielu boleściami”² (1 Tm 6,9 – 10).

I tu poznajemy smak naszego pierwszego przebudzenia. Nie tego biblijnego, lecz uniwersalnego.

Miłość do pieniędzy...

Miłość do pieniędzy jest źródłem wszelkiego zła...

A prawdziwie Przebudzeni Milionerzy nie kochają pieniędzy.

² *Biblia Tysiąclecia*, tłum. W. Gnutek, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań i Warszawa 1980 — *przyp. tłum.*

Używają ich. Doceniają je. Wykorzystują je. Ale nie kochają ich. Choć nie eliminuje to chciwości i korupcji, której niektórzy ludzie dopuścili się w imię pieniędzy, wymaga to postawienia pytania przedstawiającego nową wizję.

Czy pieniądze są źródłem chciwości i korupcji?

Czy pieniądze są przyczyną całego naszego bólu i cierpienia?

Czy pieniądze są demonem stojącym za naszym niedostatkiem i potrzebami?

Czy pieniądze są jedyną siłą odpowiedzialną za zbiorowe nieszczęście i zmagania?

Czy może mogłyby być czymś całkowicie innym?

Co, gdybyśmy uznali je za to, czym są: obiekt nieożywiony? kawałek papieru? krążek z metalu nieszlachetnego?

Co, gdybyśmy mogli odrzucić wszystkie nasze przekonania o pieniądzach? Co, gdybyśmy mogli odsunąć nasze negatywne myśli o nich i zachłanne pragnienie ich posiadania?

Czy moglibyśmy całkowicie zmienić naszą relację z pieniędzmi? Czy moglibyśmy wyobrazić sobie przyszłość bez tak dziwacznej, schizofrenicznej bitwy toczącej się w naszych głowach?

A co, gdybyśmy uznali, że te całkowicie sprzeczne z intuicją poglądy na pieniądze prowadzą do większego szczęścia, prawdziwego sukcesu i otwierają nasze życie na dostatek?

Czy mogłoby to być możliwe?

Jestem tu po to, żeby powiedzieć Wam, że tak właśnie jest. To jest możliwe. To nie fantazja czy utopijne złudzenie. I nie jest to opowieść o chowaniu naszych głów w piasek z zakłopotania.

Tak naprawdę zdrowy wzorec tego, jak możemy się odnosić do pieniędzy i oddziaływać na siebie nawzajem, żyje i ma się dobrze, wpojony małej grupie osób. To rzeczywistość, za którą opowiada się ten spokojny typ wizjonerów pełnych pasji i czyniących dobro.

Ta rzeczywistość jest tutaj. Teraz.

Poznaj Przebudzonego Milionera.

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



- 1. ZAREJESTRUJ SIĘ**
- 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI**
- 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ**

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA



Helion SA

Posłuchaj wezwania! Obudź w sobie Milionera!

Ludzie, którzy zbudowali imperia, odnieśli sukces, zdobyli bogactwo lub sławę, bardzo często zaczynali w biedzie i ciężką pracą, z uporem realizowali początkowo niewielkie cele. Ich życie nie różniło się od tego, jakie prowadzi większość z nas – nic nie ułatwiała im trudów dnia codziennego. Mimo to udało im się rozkwitnąć i rozwinąć. Ich wizje zmieniły świat, uczyniły go lepszym miejscem do życia. Czy nie byłoby wspaniale pójść ich ścieżką? Czy dziś można zrobić dla ludzkości i Ziemi coś pożytecznego, a przy tym stać się człowiekiem wybitnym, sławnym, zamożnym i bogatym duchowo?

Trzymasz w ręku niezwykle inspirującą książkę, która pomoże Ci w przebudzeniu Twojej pasji, mocy i duchowości. Stawką jest nie tylko Twoja przyszłość, ale także to, co możesz dać światu, kim możesz się stać i jakich zmian dokonać. To wszystko nierozdzielnie wiąże się z sukcesem osobistym i finansowym.

Dowiedz się, jak odnaleźć drogę do własnej pasji i rozpocząć swoją misję. Zobacz, jak rozwijać duchowe podejście do bogactwa, nauczyć się wyważonego, zdrowego podejścia do sukcesu, prowadzić negocjacje, w których każdy wygrywa i zarządzać biznesem z głębi serca. Ta książka to manifest przyciągania do siebie bogactwa!

Odkryj:

- kim jesteś i jaka jest Twoja prawdziwa misja
- dlaczego pieniądze są dobre dla Ciebie i świata
- jak skutecznie działa oczyszczony umysł mistrza
 - jaką mądrość niesie manifest bogactwa
- jak pięknie jest przebudzić w sobie Milionera!

JOE VITALE

– jest znany przede wszystkim jako prekursor marketingu hipnotycznego, a także autorytet w dziedzinie copywritingu. Opracował rewolucyjną strategię pisania tekstów reklamowych. Ma dwa doktoraty: z marketingu i metafizyki.

W swoich książkach doskonale łączy wiedzę z tych dziedzin z własnymi doświadczeniami, prezentując gotowe i sprawdzone recepty na sukces. Jako charyzmatyczny mówca, coach i autor inspiruje miliony ludzi!

ebook dostępny wyłącznie na:

ebookpoint^{PL}



książkiklasybusiness

one
p r e s s

Sprawdź najnowsze promocje:
● <http://onepress.pl/promocje>
Książki najchętniej czytane:
● <http://onepress.pl/bestsellery>
Zamów informacje o nowościach:
● <http://onepress.pl/nowości>

Helkon SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: onepress@onepress.pl
<http://onepress.pl>

Księgarnia Internetowa:
<http://onepress.pl>

Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
0 601 339900

ISBN 978-83-283-2887-7



cena 39,90 zł